

Coraz więcej cudzoziemców zatrudnianych w regionie

Data publikacji: 30.08.2018 7:30

W związku ze stosunkowo dobrymi warunkami płacowymi, w porównaniu z niektórymi krajami wschodniej europy, na podjęcie pracy zarobkowej w Polsce decyduje się coraz więcej cudzoziemców. Tendencję taką widać również w regionie Śląska Cieszyńskiego. Cudzoziemcy szukają zatrudnienia w regionie, a pracodawcy szukają cudzoziemców do pracy.



fot. pixabay.com

Jak wskazują statystyki, otrzymane od Powiatowego Urzędu Pracy w Cieszynie, w pierwszym półroczu 2018 roku otrzymano 4286 oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi. Większość zatrudnionych w pierwszym półroczu 2018 roku cudzoziemców pochodzi z Ukrainy (aż 4286 osób). Reszta to obywatele Białorusi (68), Gruzji (26), Mołdawii (16), Rosji (7) i Armenii (3). Kolejnym 8 osobom zostały wydane pozwolenia na podjęcie pracy sezonowej. Co więcej, w pierwszym półroczu 2018 roku aż 216 pracodawców zwróciło się o wydanie informacji starosty, dotyczącego możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych dzięki bezrobotnym, poszukującym pracy, zarejestrowanym w Powiatowym Urzędzie Pracy w Cieszynie. Łącznie próśby te wskazały zapotrzebowanie na obsadzenie aż 1165 stanowisk.

Z danych tych wynika, że pracodawcy w pierwszej połowie 2018 roku starali się o zatrudnienie aż 5459 cudzoziemców, a tym samym, jak wskazują przedstawiciele Powiatowego Urzędu Pracy w Cieszynie, odnotowano wzrost zainteresowania zatrudnianiem obcokrajowców, przez pracodawców, prowadzących swoją działalność na terenie powiatu cieszyńskiego. Aby wskazać, jak duży jest wzrost, przeprowadzono porównanie zatrudniania cudzoziemców w regionie w roku 2018 i 2017 i 2016. Zainteresowanie zatrudnieniem aż 5459 cudzoziemców to statystyki tylko i wyłącznie z pierwszej połowy 2018 roku, podczas gdy w całym roku 2017 zatrudniono 7440 cudzoziemców. Z kolei w 2016 roku w całym roku sprawozdawczym liczba ta wynosiła 3375. Widać więc, że z roku na rok zainteresowanie zatrudnianiem obcokrajowców wzrasta.

Obywatele innych państwa przyjeżdżają do Polski ze względu na dobre warunki płacowe, w porównaniu z ich krajami macierzystymi. Przykładowo, na Ukrainie średnie wynagrodzenie pracownika etatowego w 2017 roku wynosiło około 900 złotych. Jest to kwota zdecydowanie niższa niż polska najniższa krajowa. W związku z tym, wyjazd bardzo często spowodowany jest względami ekonomicznymi, a także dostępnością pracy. W regionie jest to odpowiedź na duże zapotrzebowanie kadrowe, szczególnie w branży hotelarskiej. - **Znaleźć kogoś na stanowisko kelnera, czy też pomocy kuchennej nie jest prostym zadaniem. Szczególnie ciężko jest znaleźć osobę z doświadczeniem na podobnym stanowisku, która w dodatku po kilku dniach nie zdecyduje się na rezygnację z pracy. W obiektach hotelarskich zatrudnia się wielu obcokrajowców, z których większość pochodzi z Ukrainy. Tak naprawdę dzięki nim, bardzo często udaje się zaspokoić braki kadrowe. Gdyby nie cudzoziemcy, mogłoby się zdarzyć, że gościom nie ma kto podać posiłku do stołu** – informował jeden z pracowników branży hotelarskiej.

Cudzoziemcy nie ograniczają się jednak tylko do branży hotelarskiej. Dużo osób zatrudnianych jest również w charakterze kierowców (zarówno na trasy krajowe, jak i międzynarodowe), czy też w ekipach budowlanych. W przypadku osób, które władają językiem polskim, możliwe jest zatrudnienie na stanowiskach, wymagających kontaktu i komunikacji z klientem. Możliwości i stanowisk jest dużo, praca zaś jest chętnie podejmowana, ze względu na różnice zarobków w Polsce i w krajach macierzystych osób, które decydują się na wyjazdy zarobkowe.

